

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

WARUNKI PRENUMERATY. W Warszawie, miesięcznie Mk. 5.- Na prowincji . . . Mk. 6.-

Redakcja i Administracja Wawerska 7.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydanie popołudniowe.

Niech żyje Socjalizm!

Redaktor naczelny przyjmuje interesantów od 1 do 2 popoł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon 120-13.

Numer pojedynczy 20 fen.

Baczność!

Wyborcy i Wyborczynie w Warszawie!

Numer naszej listy kandydatów do Rady miejskiej warszawskiej jest

2.

Głosujcie tylko na listę Nr. 2.

Do proletariatu Polski miast i wsi oraz do wszystkich Rad Delegatów Robotniczych Republiki Polskiej.

Klasy posiadające w Polsce, organizując się na wszystkich polach życia politycznego i ekonomicznego dążą do zduszenia rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Celem wyłomienia jednego przedstawicielstwa proletariatu całej Polski, warszawska Rada Delegatów Robotniczych postanowiła zwołać zjazd przedstawicieli wszystkich Rad Delegatów Robotniczych miasta i wsi z Królestwa i Galicji, Śląska Cieszyńskiego i Poznańskiego.

Towarzysze Robotnicy! Gotujcie się do Zjazdu! Niech zespoli się w jedną siłę walcząca o wyzwolenie klasa robotnicza całej Polski.

Robotnicy wsi! Organizujcie zjazdy powiatowe delegatów robotniczych w celu tworzenia powiatowych Rad Del. Robotn.

W każdym ośrodku niechaj się skupi proletariát dokoła swego przedstawicielstwa. Jednocześnie Rady tam, gdzie są one rozbite według partii, lub narodowości. Wspólne są interesy wszystkich robotników, i dlatego wspólne powinny być Rady.

Do pracy robotnicy nad wytworzeniem jednej wielkiej walczącej o wyzwolenie amnii robotniczej!

Komitet Wykonawczy Warszawskiej Rady Deleg. Robotn.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich Rad Deleg. Robotn. z prośbą o natychmiastowe nadesłanie do Sekretariatu Warsz. Rady (Al. Jeroz. 58) następujących wiadomości:

- 1) Miejscowość i adres Rady, 2) data powstania Rady, 3) czy Rada jednoczy wszystkich robotników bez różnicy partii i narodowości, czy też istnieje kilka odrębnych Rad, 4) klucz wyborczy do Rady, 5) liczebność Rady, 6) oddzielne przedstawicielstwa Związków zawodowych, kooperatyw i partii.

Prosimy inne pisma o przedruk powyższego.

przybliżą powstania państwa żydowskiego, a ni nie zdobędą łaski w oczach antysemitów. Niezadługo na porządek dzienny obrad Sejmu wypłynie sprawa udziału w nim przedstawicieli Poznańskiej Naczelnej Rady ludowej.

Szacherki sjonistów z endekami w Sejmie, mogą się bardzo ujemnie odbić na kwestji żydowskiej w Polsce. Endecy nie zaprzestaną szczucia na Żydów, bo ono jest dla nich kwestją istnienia.

Konszachty austriacko-ukraińskie.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ podaje za „Independance Polonaise“ następujące dokumenty, charakteryzujące stosunek kamaryli austriackiej do wypadków lwowskich.

A oto listy drugi, także do metropolity Szeptyckiego, pisany przez arcyks. już z jego przysług „królestwa“:

Listy Wilhelma Habsburga (syna arc. Stefana z Żywca) do metropolity Szeptyckiego.

Aleksandrowsk, 2 kwietnia 1918.

Pierwszy list pochodzi z daty 18 marca 1918 r., a więc w miesiąc po pokoju brzeskim.

Ekscelencjo! Proszę W. E. o przyjęcie moich najszczerzych podziękowań za list, przysłany mi łaskawie w sprawie pomocy, której potrzebuje ludność Galicji wschodniej.

Ekscelencjo. Żałuję niezmiernie, że nie mógł się spotkać z Waszą Ekscelencją i że muszę piśmiennie donieść Mu o rozmaitych nowinach zadowalających, powiedziałbym nawet szczęśliwych.

Obecnie jestem znowu wśród dzielnych legionów ukraińskich nad Dnieprem. Kraj jest czarujący. Mieszkańcy tutejsi są prawdziwie świadomymi Ukraińcami.

Donoszę jeszcze Waszej Ekscelencji, że wyjeżdżam dzisiaj do Odessy. Jego cesarska mość w swej dobroci powierzył mi dowództwo grupy, utworzonej z bataljonu piechoty ukraińskiej (austriackiej) i z legionu austriackiego.

Pozwalam sobie zapewnić, że zajmę się z całą gorliwością niezbędną sprawą Galicji wschodniej i proszę o przyjęcie wyrazów mojego oddania się i wierności.

Mam nadzieję, że w krótkim czasie krok po kroku zdolam uzyskać wszystko, czego się domagają dzielni Ukraińcy. Mam wielką ufność w przyszłość. Jestem prawdziwie szczęśliwy, że mogę zakomunikować Waszej Eksc. wszystkie te nowiny.

W kilka miesięcy później w jesieni 1918 r. kiedy Austria się rozpadła, arcyksiążę Wilhelm bierze czynny udział w ukraińskim zamachu stanu dnia 1 listopada 1918, w celu opanowania Galicji wschodniej, a władze wojskowe austriackie udzielają swego poparcia temu przedsięwzięciu.

Telegram ministra wojny.

Niezbitym dowodem, że ukraiński napad na Lwów zorganizował ginący już rząd austriacki, jest następująca depesza ministra wojny, wysłana dnia 2 listopada 1918 r.

„Do komendy generalnej we Lwowie i do komendy etapowej w Włodzimierzu Wołyńskim:

Cały materiał wojskowy, który się znajduje w obrębie komendy etapowej Włodzimierza Wołyńskiego, należy bezzwłocznie wysłać do Lwowa i do Galicji wschodniej, według wskazówek ukraińskiej Rady narodowej“.

Wybory do Rady Robotn. P.P.S.D. w Krakowie.

„Naprzód“ ogłasza następującą odezwę: Towarzysze! Towarzyszk! Na skutek uchwały wydziału rady robotniczej Polskiej Partii Socjalno - Demokracycznej z dnia 2 lutego 1919 r. zatwierdzonej

uchwałą rady robotniczej P. P. S. D. dla miasta Krakowa z dnia 9 lutego 1919 r. rozpisujemy niniejszym wybory do rady robotniczej Polskiej Partii Socjalno - Demokracycznej dla miasta Krakowa z gminami Prądnik czerwony, Rakowice, Prądnik Biały, Prokocim i Borek Fałęcki.

Postanowienia wyborcze: 1. Wybory rozpoczną się dnia 22 lutego 1919 r., a termin i miejsce wyboru dla każdego warszawiatu, fabryki i organizacji dzielnic-

Endek, sjonista - dwa bralanki

Endecy nie mają większości w Sejmie. Dla przeprowadzenia swego marszalka dwoma głosami większości musieli się udać z prośbą o pomoc do zienawidzonych przez się Żydów.

Sjonisci nie odmówili tym razem swych usług. Nie odmówili również ortodoksi (chasydy). Rabin i arcybiskup zapomnieli o starym i nowym zakonie i głosowali zgodnie, jakby ich jedna łączyła idea.

Sjonisci dowiedli raz jeszcze, iż tak, jak oni są potrzebni endekom, tak samo bez endeków istnieć nie mogą. Cóżby zrobili endecy, gdyby w Polsce nie było Żydów? Z czemżby szli wówczas do wyborów, gdyby nie było żydowskiego strażaka? Na kogo zwalaliby polscy obszarnicy winę za lichwą żywnościową?

Sjonisci również dziękują Bogu, że obdarzył Polskę endekami. Gdyby nie ich hece antysemitkie, nie byłoby wprost racji istnienia sjonistów. Nie mogliby wówczas prowadzić antypolskiej kampanji za granicą. Nie byłoby też z czem iść do szerokiej mas żydowskiej, aby je agitować na Palestynę. Doczekamy się może niezadługo chwili,

iż endecy wraz z sjonistami będą wspólnie urządzali zebrań agitacyjnych. Wszechpolsk będzie na nich agitował Polaków i zwracał uwagę publiczności na obecnych na sali Żydów, iż trzeba raz z nim skończyć, bo zbyt zuchwale wszędzie się wciskają. Po nim sjonista będzie przekonywał swych współrodaków, iż wobec wrogości usposobienia do Żydów społeczeństwa polskiego, które nawet odmawia im praw uczestniczenia na wiecu, jedyny ratunek pozostaje w sjonizmie.

Naturalnie sjonisci nie głosowali darmo na Trąmpczyńskiego. Endecy, którzy wciąż wrzeszczą i będą wrzeszczeć o „żydowskiej arogancji“, „nieproszonym wciskaniu się“ i t. p., tym razem sami, za cenę głosowania na ich kandydata Trąmpczyńskiego wepchnęli ich do komisji konstytucyjnej.

Nie możemy mieć nie przeciwko obecności postów żydowskich w komisjach sejmowych. Musimy jednak stwierdzić, iż w tym wypadku endecy wykpiłi Żydów, którzy bynajmniej nie wykazali sprytu. Obecność jednego posła sjonistycznego w tej lub owej komisji sejmowej w niczem na przebieg jej prac nie wpłynie, szczególnie, gdy sjonisci będą się dawali w każdym poszczególnym wypadku kupić za byle jaki ochlap. Ani przez to nie





